

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI GOSPODARKI

I ROZWOJU

(NR 73)

z dnia 22 lutego 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 73)

22 lutego 2022 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyski (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji oraz posła **Krzysztofa Tchórzewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- informację o zamówieniach wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicznych, zrealizowanych w 2021 roku w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z występowaniem COVID-19;
- informację o Polityce zakupowej państwa na lata 2022–2025.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Golecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Hubert Nowak** prezes Urzędu Zamówień Publicznych wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Pietrzak** główny specjalista w Wydziale Polityki Gospodarczej i Funduszy Strukturalnych Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Izabella Kulesza-Rozesłaniec, Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Maria Małgorzata Janyska (KO)**:

Dzień dobry państwu. Witam państwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Najpierw przekażę państwu informację, że pan przewodniczący Tchórzewski prosił, żeby rozpocząć bez niego, ponieważ utknął gdzieś z powodów komunikacyjnych. Z pewnością niebawem do nas dotrze, ale żebyśmy nie tracili czasu, rozpoczniemy już nasze posiedzenie.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane na podstawie artykułu 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję także, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji należy wysyłać pod adres mailowy kgor@sejm.gov.gov – państwo posłowie, którzy łączą się zdalnie, już na pewno to wiedzą – albo poprzez czat w aplikacji, do której państwo będący zdalnie również macie link. Przypominam także wszystkim obecnym na sali, że przed zabraniem głosu, a także kiedy będziemy sprawdzali kworum, należy najpierw aktywować mikrofon pastylką, a posłowie do stwierdzenia kworum legitymacją poselską, a później wcisnąć prawy przycisk, żeby włączyć mikrofon.

Zanim powitam naszych gości, przystąpimy do stwierdzenia kworum. Bardzo proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku. Dziękuję. W związku z tym, że łączymy się zdalnie, oczywiście jeszcze chwilę poczekamy, żeby nie było komplikacji, które niestety mogą się zdarzyć. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że mamy kworum, w związku z czym możemy rozpocząć prace Komisji.

Witam jeszcze raz wszystkich członków Komisji, a także naszych gości. Witam pana Mariusza Goleckiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Dzień dobry. Witam pana Huberta Nowaka, prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Dzień dobry. Witam również państwa, którzy towarzyszą panu prezesowi i panu sekretarzowi.

Proszę państwa, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty: rozpatrzenie informacji o zamówieniach wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicz-

nych, zrealizowanych w 2021 roku w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z występowaniem COVID-19; rozpatrzenie informacji o Polityce zakupowej państwa na lata 2022–2025. Jeżeli państwo posłowie się zgodzicie, proponuję, żeby nasi goście przedstawili obie informacje. Zresztą informacje te zostały wszystkim państwu dostarczone w systemie SDI. Później przejdziemy do zadawania pytań i do dyskusji związanej z jednym i z drugim dokumentem. Obydwa dokumenty są zresztą merytorycznie ze sobą związane. Czy państwo się zgadzacie? Nie widzę sprzeciwu. W takim razie w pierwszej kolejności bardzo proszę o przedstawienie informacji pana ministra Mariusza Goleckiego, a później poproszę pana prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Mariusz Golecki:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o pierwszy punkt porządku obrad, czyli informację dotyczącą zamówień wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicznych, na wstępie chyba należałoby wyjaśnić, że ustawa z 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, zwalczaniem i przeciwdziałaniem COVID-19, obowiązująca od 8 marca 2020 roku, rzeczywiście zwolniła ze stosowania przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych udzielanie zamówień, których przedmiotem były towary, usługi niezbędne do przeciwdziałania pandemii COVID w sytuacji, kiedy zachodziło wysokie prawdopodobieństwo niekontrolowanego, szybkiego rozprzestrzenienia się choroby, dodatkowo jeżeli wymagała tego ochrona zdrowia publicznego. Dodatkowo ustawa z 28 października 2020 roku o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 utrzymała wyłączenie we wskazanym zakresie. Dodatkowo w terminie 7 dni od udzielenia zamówienia zamawiający zostali zobowiązani do ogłoszenia przedmiotowego zamówienia. W okresie poprzedzającym wejście w życie tejże regulacji zamawiający zostali zobligowani do publikowania owych informacji, a zatem informacje te posiadamy. Posiadamy informacje dotyczące właśnie udzielenia zamówienia w poparciu o wyjątkowe przepisy, o procedury zwalniające z procedury zamówieniowej w tym zakresie.

Do końca 2020 roku Biuletyn Zamówień Publicznych przewidywał możliwość publikacji informacji w nieobowiązkowym ogłoszeniu o udzieleniu zamówienia, natomiast od 1 stycznia 2021 roku – jest to właśnie okres, który obejmuje punkt pierwszy dzisiejszego posiedzenia – w związku z wprowadzeniem nowych wzorów ogłoszeń zamawiający mogą publikować w Biuletynie Zamówień Publicznych ogłoszenia dotyczące zamówień udzielanych bez stosowania przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych. Ogłoszenia te są wykorzystywane między innymi do wypełnienia obowiązku publikacji informacji o udzielenia zamówienia na podstawie ustawy z 2 marca 2020 roku. W tym zakresie ogólnie rzecz biorąc, zdiagnozowaliśmy, w oparciu o te właśnie informacje możemy powiedzieć, że zakres takiej praktyki obejmuje około 3000 zamówień na sumę około 500 mln zł.

Jeżeli chodzi o dokładne dane, od razu chciałbym zauważyć, że głównym źródłem danych dotyczących tego, co dzieje się, jeżeli chodzi o rynek zamówień publicznych, w ogóle o kwestie zamówień publicznych, jest dla Ministerstwa Rozwoju i Technologii sprawozdanie z działalności prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Takie sprawozdanie zostanie złożone do 1 marca. Korzystając z tego, że jeszcze nie dysponujemy treścią sprawozdania, natomiast dysponujemy, Urząd Zamówień Publicznych dysponuje już bardziej precyzyjnymi informacjami dotyczącymi zarówno samej sumy, jak i struktury zamówień, pozwolę sobie na przekazanie głosu panu prezesowi Nowakowi, który przedstawi bardziej szczegółowe informacje w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Bardzo prosimy pana prezesa.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Hubert Nowak:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo serdecznie dziękuję za możliwość przybliżenia materii zamówień związanych z wyłączeniami covidowymi. W tym zakresie chciałbym przypomnieć tylko dwie kwestie. Mianowicie w roku 2020 mieliśmy trzy regulacje związane z tymże wyłączeniem. W pierwszej regulacji z 2

marca nie mieliśmy przewidzianego obowiązku publikowania informacji o udzielanych zamówieniach. Następnie w drugiej wersji tego przepisu pojawił się ów obowiązek, ale obowiązek ten dotyczył wyłącznie Biuletynu Informacji Publicznej konkretnego inwestora, konkretnego zamawiającego, wobec czego nie było danych usystematyzowanych, nie były one podane w sposób zbiorczy. I dopiero w wersji z 28 października zapisano, że powinny być zawarte w Biuletynie Zamówień Publicznych. Oznacza to, że w jednym wspólnym dla wszystkich rozproszonych zamawiających publikatorze powinna być informacja o udzieleniu zamówienia covidowego.

Po co o tym mówię? Po to, żeby pokazać, że dane za 2021 rok ciężko nam zestawić z danymi za rok 2020, ponieważ w odniesieniu do danych z roku 2020 roku po prostu nie mamy bazy porównawczej. A więc mówiąc o danych za 2021 rok, ciężko to porównywać do roku poprzedniego, a lubię robić podobne porównania, ponieważ porównania pokazują nam pewne trendy. Rok 2020 jest także troszeczkę niepełny, wobec czego ciężko go porównać, ponieważ w pierwszej wersji wyłączenia nie było robót budowlanych. Mieliśmy do czynienia wyłącznie z dostawami i usługami. Przez kilka miesięcy robót budowlanych w ramach wyłączenia nie było. Wyłączenie to było dopiero w drugiej wersji. W trzeciej zostało utrzymane.

Teraz przechodząc już do szczegółowych danych za rok 2021, w roku 2021 korzystając z wyłączenia covidowego, zostały udzielone 3373 zamówienia na łączną kwotę około 468 mln zł. Dlaczego mówię, że około 468 mln zł? Ponieważ w informacji, we wzorze ogłoszenia niektórzy zamawiający wpisywali ceny jednostkowe, a więc przykładowo kiedy zamawiali dziesięć sztuk jakiegoś towaru, dziesięć monitorów, dziesięć jakichś aparatów, wpisywali cenę jednostkową. Finalnie nie wiadomo, czy zamówili ich dziewięć, osiem czy siedem, w zależności od tego, jak precyzowały to warunki kontraktowe. Wobec tego kwota ta jest obciążona pewną niepewnością. Z drugiej strony często przy zamówieniach kosztorysowych należy podać maksymalną wartość zobowiązania. W wielu przypadkach zamawiający inwestor po prostu do maksymalnej wartości zobowiązania nie dochodził. W każdym razie finalnie górny pułap kwoty wynosi 468 mln zł dla 3373 zamówień.

Jeżeli chodzi o strukturę zamówień, to 85% wszystkich zamówień stanowiły dostawy, 11% – usługi, a roboty budowlane stanowiły 1%. Dla 3% zamówień zamawiający nie doprecyzowali, co było ich przedmiotem, czy była to robota budowlana, dostawa czy usługa. Tutaj trudno nam było też za zamawiających zdefiniować, jaki był przeważający zakres zamówienia. Są to zamówienia, które w roku 2021 zostały udzielone z wykorzystaniem wyłączenia, natomiast myślę, że bardzo ważne do podkreślenia jest – jest to chyba ciekawy trend – że w roku 2021 wiele środków było wydatkowanych również w trybach przewidzianych prawem zamówień publicznych. Zamawiający wskazywali przy swoich zamówieniach, że są to zamówienia służące zwalczaniu COVID bądź zwalczaniu skutków COVID, natomiast korzystali z procedur przewidzianych ustawą – Prawo zamówień publicznych.

W szczególności wśród najbardziej drogiej, wartościowo znaczących zamówień, które są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, są zamówienia, które oscylują w przypadku dostaw i usług powyżej kwot 600 tys. zł, w przypadku robót budowlanych powyżej – 23 mln zł. Takich ogłoszeń, które jeszcze przez Komisję Europejską zostały sklasyfikowane jako ściśle związane ze zwalczaniem COVID, w minionym roku było 737. Większość z nich było związanych z dostawami leczniczymi. Były to jakieś środki antyseptyczne, rękawice związane stricte z działalnością szpitali.

To tyle, jeżeli chodzi o strukturę zamówień, o ich wartość. Przypomnę, że były to 3373 zamówienia, w przypadku których skorzystano z wyłączenia. Dla porównania w roku 2020 wszystkich zamówień, do których stosowano ustawę – Prawo zamówień publicznych, było 135 tys. Można zatem powiedzieć, że jest to relacja jak 1 do 50. Jeżeli chodzi o relację wartościową wyłączenia, było to 468 mln zł do wartości całego rynku za rok 2020, która wynosiła 183 mld zł. Myślę, że najlepiej obrazuje to i porównuje owe kwoty.

Jeżeli chodzi o to, co zostało dokonane, żeby pomóc zamawiającym, pomóc rynkowi zamówień publicznych w związku ze zwalczaniem samego COVID-u, ze zwalczaniem

skutków COVID-u, w pierwszym rządzie należy tutaj wspomnieć o polityce zakupowej. Pan minister w następnej części naszego wystąpienia będzie przybliżył tę kwestię, ja natomiast z perspektywy urzędu tylko dopowiem, że od pierwszego dnia epidemii wykonaliśmy setki opinii, które odnosiły się do tego, czy coś jest, czy coś nie jest wyłączone ze stosowania przepisów covidowych. W dniu 24 marca 2020 roku wydaliśmy komunikat generalny, gdzie szczegółowo rozpisaliśmy, jak stosować poszczególne przesłanki wyłączenia antycovidowego.

Następnie później, jak się pojawiały poszczególne warianty, albo ponawialiśmy komunikat, albo go rozszerzaliśmy. Równolegle wydaliśmy wiele opinii związanych z bieżącym stosowaniem zamówień, ponieważ w związku z przerwaniem łańcuchami dostaw jedne problemy były związane z tym, jak udzielać nowych zamówień, ale były też problemy związane z zamówieniami, które są już udzielone, z ich realizacją. W tym zakresie w szczególności wydawaliśmy opinie związane z tzw. klauzulami przeglądowymi, czyli klauzulami pozwalającymi na zmianę umów, ale również opinie związane z możliwością zmiany umowy na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus*, gdzie zwłaszcza podkreślaliśmy, że z nadzwyczajną zmianą okoliczności w zamówieniach publicznych możemy mieć również do czynienia nie tylko wtedy, gdy jakieś zjawisko pojawi się niespodziewanie, ale również wówczas, gdy skala zjawiska jest zupełnie odmienna od tej, która do tej pory występowała bądź od tej, której według rozsądnych zasad można się było spodziewać. W tym zakresie również przedstawiliśmy, myślę, że realne, elastyczne podejście do stosowania zamówień. Rekomendowaliśmy zamawiającym stosowanie wszelkich procedur negocjacyjnych, wszelkich procedur związanych z konsultacją z rynkiem. Oczywiście wskazywaliśmy, że są to jak najbardziej pożądane narzędzia do tego, żeby ustalić z jednej strony w odpowiedni sposób opis zamówienia, ale z drugiej strony też, żeby mieć realne informacje o terminowym wykonaniu zamówienia bądź o zagrożeniach związanych z jego realizacją.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, oddam teraz głos panu ministrowi w zakresie polityki zakupowej, ja natomiast pozostaję do dyspozycji w zakresie dalszych szczegółowych pytań.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, bardzo proszę.

Ja już kończę przewodniczenie dzisiejszemu posiedzeniu Komisji, dlatego że dotarł do nas pan przewodniczący Tchórzewski.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za prowadzenie.

Proszę bardzo o dalszy ciąg przedstawienia informacji.

Podsekretarz stanu w MRiT Mariusz Golecki:

Jeżeli chodzi o punkt drugi porządku obrad, czyli rozpatrzenie informacji o Polityce zakupowej państwa na lata 2022–2025, szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie przedstawić najpierw pewien zarys, czym jest polityka zakupowa państwa. Następnie kilka słów chciałbym powiedzieć na temat dotychczasowych prac, które toczyły się w związku z opracowaniem tego dokumentu. Wreszcie chciałbym także powiedzieć coś na temat adresatów dokumentu oraz priorytetów, które mają przyświecać, które mają być realizowane w ramach tegoż dokumentu.

Czym jest zatem polityka zakupowa państwa, jakie ma cele? Otóż można powiedzieć, że polityka zakupowa państwa to jest sposób powiązania celów strategicznych państwa, wolumen... Jeżeli chodzi o wydatkowanie w ramach zamówień publicznych, o realizację celów, suma, o której mówimy, to jest 200 mld zł. Mówiąc inaczej, chodzi o to, żeby ukierunkować 200 mld zł na realizację pewnych priorytetów w odniesieniu w szczególności do tych zamówień, które będą realizowane przez jednostki sektora administracji rządowej.

Jeżeli chodzi o to, w jakiej formie została ona przyjęta, to polityka zakupowa państwa, zgodnie z art. 21 ustawy – Prawo zamówień publicznych, definiowana jest jako określenie priorytetowych działań Polski w obszarze zamówień publicznych, a także pożadanego kierunku działań zamawiających w zakresie udzielania zamówień, która

powinna obejmować w szczególności takie zakupy jak zakupy innowacyjnych lub zrównoważonych produktów oraz usług, z uwzględnieniem społecznej odpowiedzialności przedsiębiorców, także ze stosowaniem aspektów społecznych oraz zdrowotnych, upowszechnianiem dobrych praktyk i narzędzi zakupowych. Jest to zatem taki dokument, który ma obejmować owe obszary. Przyjęcie polityki oznacza wdrożenie strategicznego podejścia do zamówień publicznych. Możemy powiedzieć, że jest to dokument o charakterze średniookresowej strategii. Dokument ten, jeżeli chodzi o Politykę zakupową państwa na lata 2022–2025, został przyjęty w formie uchwały Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 2022 roku.

Powiedziałem już o tym, że głównymi adresatami polityki zakupowej siłą rzeczy są zamawiający, którzy należą do sektora administracji rządowej. Podmioty te w ustawie – Prawo zamówień publicznych zostały zobowiązane do sporządzenia strategii zarządzania dla poszczególnych kategorii zakupowych, które będą zgodne z polityką zakupową państwa. Strategie zakupowe będą zatem instrumentem, który ma służyć realizacji priorytetów wyznaczonych przez politykę zakupową państwa w ramach realizacji poszczególnych celów, które w zakresie zakupów, w zakresie inwestycji będą realizowane przez podmioty administracji rządowej. Jeżeli natomiast chodzi o inne podmioty, pozostałe podmioty jak np. jednostki samorządu terytorialnego, tutaj zamawiający nienależący do administracji rządowej, polityka zakupowa państwa nie będzie ich obowiązywała w tym sensie, że nie będzie nakładała na owe jednostki, na owe podmioty obowiązków, ale będzie pomocniczym źródłem, rekomendacjami, zbiorem wytycznych w zakresie kształtowania pewnych kluczowych aspektów procesu zakupowego. W związku z tym można powiedzieć, że będzie to zestaw rekomendacji o charakterze *soft law*. Nie będzie wiążący, jednak będzie miał pewne znaczenie z punktu widzenia kształtowania polityki, średniookresowej strategii w zakresie polityki zakupowej.

Jeżeli chodzi o politykę zakupową i jej priorytety, zasadniczo dokument, który dzisiaj mam okazję zaprezentować, zawiera trzy podstawowe priorytety. Po pierwsze, jest to sektor czy rozwój potencjału małych i średnich przedsiębiorstw, po drugie, jest to kwestia związana z profesjonalizacją realizacji priorytetów i po trzecie, jest to kwestia innowacyjności i zrównoważonego rozwoju.

Jeżeli chodzi o pierwszy priorytet, polityka zakupowa państwa wychodzi z założenia, że przedsiębiorcy należący właśnie do sektora małych i średnich przedsiębiorstw odgrywają bardzo istotną rolę w polskiej gospodarce. W związku z tym owa rola wyznacza także pewien kierunek działania nastawiony na wzmacnianie rozwoju gospodarczego, a także rozwoju społecznego, na realizację celów zarówno gospodarczych, jak i społecznych. Kierunek ten powinien wykorzystywać potencjał małych i średnich przedsiębiorstw poprzez wspieranie realizacji celów strategicznych państwa, takich jak między innymi wzrost konkurencyjności gospodarki, wzrost przedsiębiorczości, wysoki poziom innowacyjności. Trzeba powiedzieć, że tworzenie silnego, stabilnego sektora małych i średnich przedsiębiorstw jest istotne nie tylko z perspektywy gospodarczej, ale także z perspektywy społecznej. Trzeba powiedzieć, że wiele gospodarek zarówno na świecie, jak i w Unii Europejskiej w wyjątkowy sposób traktuje właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa. Stąd też małe i średnie przedsiębiorstwa odgrywają bardzo istotną rolę w tworzeniu lokalnych uwarunkowań dotyczących chociażby lokalnych rynków pracy, miejsc pracy, budowania potencjału regionalnego, społeczności oraz rynków na poziomie lokalnym i regionalnym.

Znaczenie małych i średnich przedsiębiorstw jest szczególnie istotne na terenach bardziej oddalonych od dużych ośrodków miejskich, od dużych ośrodków przemysłowych, tam, gdzie nie ma dużych zakładów. Siłą rzeczy z punktu widzenia polityki zakupowej państwa istotne jest, żeby małe i średnie lokalne przedsiębiorstwa zaprzęć do rozwoju także w ramach ukierunkowania tej sumy, o której wspomniałem na samym początku, sumy 200 mld zł przeznaczonej na zakupy w ramach realizacji priorytetowych celów dla administracji rządowej. Taki jest cel, jeżeli chodzi o wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw. Chodzi o to, żeby uwzględnić ich znaczenie dla gospodarki.

Jeżeli chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa, dokument ten, czyli polityka zakupowa państwa wskazuje na to, że charakteryzują się one większą skłonnością do uwzględ-

nienia lokalnych warunków, a z drugiej strony także zauważalna jest tendencja do tego, że małe i średnie przedsiębiorstwa coraz częściej są zarządzane w oparciu o zasady społecznej odpowiedzialności biznesu. Elementem społecznej odpowiedzialności biznesu są również kampanie społeczne, wolontariat pracowniczy, po prostu zaangażowanie społeczne wspólnoty lokalnej. W związku z tym dla rozwoju potencjału sektora małych i średnich przedsiębiorstw wykorzystane zostaną te zamówienia publiczne, które będą stanowiły jedno z głównych narzędzi dystrybucji środków publicznych do gospodarki.

Tutaj trzeba podkreślić także, że administracja rządowa będzie w związku z tym dążyła do zapewnienia możliwie najlepszych warunków w ramach udzielania zamówień publicznych w tym zakresie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Zamawiający w omawianym dokumencie zostali w szczególności zobowiązani do kształtowania wszystkich etapów, co jest bardzo ważne, procesu zakupowego w sposób, który ma zapewnić małym i średnim przedsiębiorstwom możliwość ubiegania się o dane zamówienie. Na przykład zamawiający powinni wykorzystać rozwiązania, instrumenty, które są przewidziane w prawie zamówień publicznych, takie jak podział zamówienia na części, częstsze stosowanie chociażby takiego instrumentu, jakim jest umowa ramowa. Oznacza to, że uwzględnienie potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw będzie stanowiło zasadę, a nie tylko pewną dobrą praktykę. Mówiąc inaczej, administracja, zamawiający będą zobowiązani do wyjścia naprzeciw owym oczekiwaniom.

Jeżeli chodzi o kwestie związane ze zwiększeniem zaangażowania małych i średnich przedsiębiorstw, jeżeli chodzi o szeroki i łatwy dostęp do rynku zamówień publicznych w tym zakresie, można by było wymienić tutaj kilka konkretnych instrumentów czy też punktów, w tym przede wszystkim zapewnienie dostępu do wsparcia merytorycznego. Dokument przewiduje właśnie takie wsparcie w odniesieniu do przepływu informacji pomiędzy uczestnikami rynku. Dalej jest to wprowadzenie pewnych ułatwień proceduralnych, odpowiednia jakość dokumentów związanych z zamówieniami, wsparcie udziału polskich małych i średnich przedsiębiorstw także w zamówieniach realizowanych przez organizacje międzynarodowe.

Podmiotom odpowiedzialnym za funkcjonowanie systemu zamówień publicznych powierzono wiele działań ukierunkowanych na wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw o charakterze budowania pewnych kompetencji, także kompetencji miękkich, działań takich jak szkolenia, takich jak stworzenie centralnego repozytorium wiedzy dla małych i średnich przedsiębiorstw, wiedzy dotyczącej samej procedury. Wiemy, że nowe prawo zamówień publicznych obowiązuje od roku. W związku z tym polityka zakupowa państwa będzie także zawierała działania szkoleniowe, cały ich pakiet dotyczący zwiększenia świadomości i wiedzy. W sposób szczególny nacisk został położony na praktyczne aspekty udzielania zamówień, np. skuteczne prowadzenie negocjacji, posługiwanie się narzędziami służącymi do komunikacji elektronicznej, zwalczanie wykluczenia cyfrowego, ograniczenia w tym zakresie, także zasypywanie luki kompetencyjnej w obszarach wskazywanych często jako jedna z głównych barier w dostępie do rynku zamówień publicznych, w szczególności jeżeli mówimy o rynku lokalnym, o dostępie do rynku w odniesieniu do małych przedsiębiorstw oddalonych od dużych aglomeracji.

Jeżeli chodzi o same korzyści, które tutaj wskazywali autorzy dokumentu, to po pierwsze, jest to wzrost popytu na usługi, jeżeli chodzi o zaangażowanie małych i średnich przedsiębiorstw. Jest to wzrost popytu na usługi, dostawy, roboty budowlane oferowane przez polskich lub lokalnych przedsiębiorców. To też ma zwiększyć strumień środków publicznych, a w konsekwencji poziom inwestycji związanych z wykorzystaniem tegoż potencjału.

Jeżeli chodzi o drugi priorytet, jakim jest profesjonalizacja, to tutaj profesjonalizacja jest rozumiana jako postawienie na kompetencje, na rozwój pracowników. Będzie to miało pozytywny wpływ na sposób przygotowania, przeprowadzenia procesów zakupowych. Jest to także postawienie na większą otwartość zamawiających na nowoczesne innowacje, produkty, usługi. Rynek produktów innowacyjnych i zrównoważonych jest niezwykle dynamiczny. Chyba od tego trzeba by było wyjść. Tym samym uważamy, że pracownicy przygotowujący opisy przedmiotów zamówienia muszą mieć zapewniony dostęp do fachowej wiedzy, możliwość rozwoju zawodowego. Rolą polityki zakupowej

państwa w zakresie profesjonalizacji będzie, zgodnie z zamierzeniami, o których tutaj mówię, stworzenie pewnych rekomendacji działań w przypadku zamówień, które będą przekraczały potencjał kadrowy zamawiającego ze względu na pewne kwestie techniczne, złożoność przedmiotu zamówienia, brak możliwości przygotowania skutecznego postępowania z uwagi na skomplikowany, niekonwencjonalny przedmiot zamówienia czy też kwestie organizacyjne. Przede wszystkim dotyczy to tych sytuacji, kiedy zamówienie przekracza lub obciąża znacznie możliwości kadrowo-organizacyjne zamawiającego.

W ramach tego priorytetu wdrażane będą przez zamawiającego najnowsze rekomendacje wynikające z opracowania Komisji Europejskiej ProcurCompEU, czyli europejskich ram kompetencji zawodowych dla specjalistów do spraw zamówień publicznych. Istotne jest także tutaj postawienie na rozwój kompetencji zamawiających wchodzących w skład administracji rządowej. Na podstawie polityki zakupowej zamawiający będą zobowiązani do dążenia do szerokiego uwzględnienia aspektów środowiskowych w prowadzonych postępowaniach o udzielenie zamówienia. To wszystko oznacza, że ustalenie przez zamawiającego (*nietykalne*) w konkretnym postępowaniu istnieje możliwość zastosowania określonych aspektów środowiskowych bez jednoznacznego uszczerbku dla interesów oraz poziomu realizacji interesów czy też priorytetów z tego zakresu, co powinno skutkować uwzględnieniem wszystkich tych aspektów. Przede wszystkim chodzi tutaj o konkretne rozwiązania, jak uwzględnienie kalkulacji kosztów, cykli życia, zielonych etykiet, oznaczeń, kryteriów oceny ofert. Polityka zakupowa państwa w tym zakresie przewiduje także powołanie zespołu międzyresortowego do spraw zielonych zamówień. Zespół będzie przygotowywał rekomendacje, bardziej szczegółowe rekomendacje w tym zakresie.

Wreszcie rolą polityki zakupowej państwa jest także włączenie środków wydatkowanych w ramach rozwoju nowych technologii, w szczególności technologii innowacyjnych. W tym aspekcie impuls dla rozwoju technologii ma stanowić także suma, o której tutaj mówimy, suma 40 mld zł. Chcemy, żeby zamówienia w ten sposób zaprzęły gospodarkę także do realizacji celów w zakresie innowacyjnych technologii, generowały odpowiedni popyt w sektorze publicznym. Polityka w zakresie zamówień, polityka zakupowa państwa rekomenduje zamawiającym poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań poprzez np. alokację określonej części budżetu na tego typu zamówienia. Pokazuje także możliwości, jakie są dostępne na rynku. Jest temu poświęcony cały rozdział. Rozdział 9 polityki zakupowej poświęcony jest usługom chmurowym. Usługi chmurowe także są opisane, rekomendowane. Myślę, że jest to pewna istotna nowość w zakresie praktyki przewyższania pewnego konserwatyizmu zamawiających w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o kwestie realizowania zrównoważonych i innowacyjnych zamówień, tutaj także istotne znaczenie mają aspekty zdrowotne. W praktyce oznacza to wykorzystanie wiedzy o zdrowym stylu życia, o zasadach racjonalnego żywienia, o działaniach organizacji czy też szeroko rozumianej administracji publicznej. Działania wynikające z polityki zakupowej państwa mają stanowić jeden z elementów polityki zdrowotnej, mają skupiać się na przedstawieniu rekomendacji, w pewien sposób także uwzględniać aspekty zdrowotne przy zamawianiu usług i dostaw.

Dodatkowo priorytetem jest także wspomniana wcześniej profesjonalizacja. Profesjonalizacja rozumiana jest jako postawienie na kompetencje, rozwój pracowników, rozwój i inwestycje w kapitał ludzki. Polityka zakupowa wychodzi z założenia, że będzie to miało pozytywny wpływ na sposób przygotowania i przeprowadzenia procesów zakupowych, w tym na większą otwartość zamawiających na nowoczesne, innowacyjne produkty oraz usługi. Rynek produktów innowacyjnych i zrównoważonych rozwija się bardzo dynamicznie. Tym samym właśnie chodzi o to, żeby pracownicy przygotowujący opisy przedmiotów zamówienia mieli zapewniony dostęp do fachowej wiedzy, możliwość rozwoju zawodowego. Profesjonalizacja będzie rozumiana tutaj jako stworzenie rekomendacji w przypadku zamówień, które będą przekraczały potencjał kadrowy zamawiających. Będzie tutaj zaoferowane pewne wsparcie w tym zakresie.

Podsumowując, wśród najważniejszych korzyści, które z jednej strony płyną z realizacji priorytetu zrównoważonych i innowacyjnych zamówień, a z drugiej strony z priorytetu, jakim jest profesjonalizacja, można wymienić zwiększenie liczby zamówień o cha-

rakterze społecznym, zielonym, innowacyjnym, zwiększenie popytu na innowacyjne rozwiązania także oferowane przez małe firmy i średnie przedsiębiorstwa.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie związane ze wsparciem całego procesu skutecznego i efektywnego wdrożenia polityki zakupowej państwa, w budżecie, przede wszystkim w budżecie ministra rozwoju i technologii oraz w budżecie prezesa Urzędu Zamówień Publicznych zapewnione zostały środki finansowe. Jest to prawie 9 mln zł, począwszy od tego roku, na lata 2022–2025. Środki te mają być przeznaczone na podjęcie pewnych działań o charakterze szkoleniowym, edukacyjnym, działań, które mają pomóc zamawiającym w realizowaniu założeń strategii. Wykonawcom mają one pomóc w wykorzystaniu pełnych możliwości, jakie daje rynek zamówień publicznych w tym zakresie. Pakiet przewidziany do realizacji, tak jak powiedziałem, w ciągu najbliższych 4 lat zakłada przede wszystkim organizację konferencji dotyczących polityki zakupowej, następnie podjęcie całego szeregu działań informacyjnych dotyczących priorytetów, celów polityki zakupowej państwa, promowanie np. zielonych zamówień, o których już wspomniałem, w ramach zamówień publicznych. Wreszcie polityka zakupowa państwa przewiduje otwarcie tzw. platformy internetowej dla uczestników rynku, wraz z materiałami, szkoleniami, jak też utrzymanie platformy, która ma być dodatkowym źródłem wiedzy oraz środkiem, który ma zwiększyć świadomość w zakresie zarówno realizacji priorytetów, jak i ogólnie prawa zamówień publicznych, systemu zamówień publicznych.

Następnie jest przygotowanie pakietu standardowych dokumentów zamówienia. Chcemy zestandaryzować cały szereg różnych procedur, chcemy przygotowywać raporty z realizacji polityki zakupowej państwa w zakresie średniokresowym oraz końcowym, dokonywać na bieżąco ewaluacji procesu realizacji polityki. Tutaj kwestie realizacji zadań, podobnie jak i znacznych środków będą współdzielone oczywiście z Urzędem Zamówień Publicznych. Następnie zamierzamy także podjąć prace rozwojowe w zakresie czegoś, co nazywamy kalkulatorem kosztów cyklu życia dla kluczowych zamówień publicznych w zakresie kluczowych produktów publicznych. Wreszcie polityka zakupowa państwa przewiduje także przygotowanie całego szeregu analiz dotyczących kluczowych systemowych aspektów funkcjonowania rynku zamówień publicznych. Jest to stworzenie i monitorowanie mierników efektywności regulacji nowego prawa zamówień publicznych, monitorowanie sprawności i efektywności systemu kontroli w tym zakresie oraz zdiagnozowanie, a następnie zmniejszanie barier dla przedsiębiorców w dostępie do rynku zamówień publicznych.

Kolejna rzecz, która ma wspierać realizację polityki zakupowej państwa, to wiele działań ukierunkowanych na upowszechnienie kwestii normalizacji w zamówieniach publicznych. Wspomniałem już o tym. Pewien element tutaj będzie stanowiła tzw. certyfikacja, która będzie wiązała się zapewne z nowelizacją Prawa zamówień publicznych, wprowadzenie certyfikacji w odniesieniu do pewnych dokumentów, informacji przekazywanych przez wykonawców w tym procesie.

Polityka zakupowa państwa przewiduje także przygotowanie pakietów dobrych praktyk w zakresie zielonych zamówień publicznych, wielu rekomendacji oraz przewodników i informatorów. Wspominałem o szkoleniach. Szkolenia będą miały zarówno formę stacjonarną, jak i online. Poza samą platformą internetową dla uczestników, o której już wspomniałem, przewidujemy też warsztaty.

Poza powyższymi zadaniami prowadzone będą także działania związane z monitoringiem wykonania samej polityki zakupowej przez inne podmioty. Tutaj przewidujemy ankiety, analizy danych. Chcemy, żeby polityka zakupowa stała się źródłem informacji, które będą skutkowały pogłębionymi analizami w zakresie rynku zamówień publicznych także w późniejszym okresie. Przewidujemy również rozpoczęcie prac nad kolejnym projektem polityki na następne 4 lata w oparciu o nabyte doświadczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgodnie ze wstępnym ustaleniem, że dyskusja będzie łącznie dotyczyła obu punktów, poproszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Janyskę.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, panie prezesie, Wysoka Komisjo, chciałabym zacząć od pierwszego tematu, a mianowicie od kwestii zamówień wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicznych, związanych z epidemią COVID. Wyłączone spod ustawy – Prawo zamówień publicznych zostały zamówienia w bardzo konkretnych przypadkach. Musiało zachodzić wysokie prawdopodobieństwo szybkiego i niekontrolowanego rozprzestrzeniania się choroby albo ochrona zdrowia publicznego. Temat ten intrygował mnie od samego początku, od momentu pracy nad przepisem, który dokonywał takiego wyłączenia. Już wówczas proponowałam w poprawkach, żeby jednak wprowadzić zasady jawności, przejrzystości, publikacji, także kontroli po fakcie, czy kryteria zostały spełnione, w związku z czym, czy zamówienia miały prawo być udzielone na tej podstawie. W mojej ocenie tylko takie podejście gwarantowało, że nie będą one nadużywane, że będą wykorzystywane w tych celach, w których powinny być wykorzystywane, mało tego, że będzie to działało prewencyjnie również na bardzo szybkie podejmowanie decyzji, wcale nawet nie celowe, nie chcę tutaj tego zasugerować, ale czasem zbyt szybko działano: „bo prawo nam na to pozwala, to tak zrobimy”.

Pan prezes Urzędu Zamówień Publicznych przedstawił informację co do liczby takich zamówień. Procentowo nie jawi się to liczbą ogromną, natomiast istotne jest jeszcze pytanie, jeżeli chodzi o wartość owych zamówień. Bardzo istotny oczywiście jest rok 2020, nad którym pan prezes sam ubolewał, że brak jest danych, dlatego że wówczas nie było obowiązku publikacji informacji, w związku z czym trudno zestawić rok 2021 z rokiem 2020. Zgadzam się z tym. Już mówię dlaczego.

Proszę państwa, byłam zaangażowana w kontrolę, w sprawdzanie wydatkowania środków przez Agencję Rozwoju Przemysłu na tzw. projekt „Polskie szwalnie”, a mówiąc bardziej ściśle i dokładnie, w efektywność, cel, potrzebę i w ogóle doprowadzenie do końca projektu budowy szwalni w Stalowej Woli. Proszę państwa, zderzyłam się wówczas ze ścianą informacyjną, ponieważ po pierwsze, uzyskałam informacje, że są to tajemnice przedsiębiorstwa, a po drugie, tłumaczono się również w ten sposób, że nie było obowiązku stosowania prawa zamówień publicznych, że było to wyłączone, w związku z czym potraktowano tę informację jako tajemnicę przedsiębiorstwa, umowę pomiędzy jedną firmą a drugą. Nie otrzymałam informacji. Gdyby nie było wyłączenia, proszę państwa, to to wszystko byłoby jawne, byłoby publikowane, nie byłoby żadnego problemu.

W związku z tym tutaj widać, że prawo mogło być w wielu przypadkach nadużywane. Widać to także po upływie czasu. Za chwilę w marcu miną 2 lata. Z tego, co donoszą media, była kontrola posłanek z Koalicji Obywatelskiej w tym miejscu. Widać, że fabryka jednak nie zrealizowała celu, prawdopodobnie w ogóle nie ruszyła. Zostały zakupione urządzenia, zostały one zainstalowane, zostały przeprowadzone jakieś roboty budowlane, został zakupiony materiał, z tego, co donoszą media, materiał za 40 mln zł na same maseczki, które później nie zostały użyte w odpowiednich celach. Prawdopodobnie, cały czas mówię, że prawdopodobnie, ponieważ jeżeli chodzi o kontrolę, która miała miejsce bodajże w ubiegłym tygodniu, panie posłanki także nie zostały wpuszczone do fabryki. Jak wynika z informacji lokalnych, fabryka jeszcze przed rozpoczęciem swojej pracy będzie zamknięta. Prawdopodobnie zostały zmarnotrawione środki publiczne. Takich sytuacji może być bardzo dużo.

Panie ministrze, rozumiem to, co napisał pan w informacji, którą pan nam przedstawił, że rolą ministra rozwoju i technologii jest kształtowanie systemu zamówień publicznych, a więc przede wszystkim podejmowanie stosownych inicjatyw legislacyjnych, natomiast reszta, realizacja itd. to już jest Urząd Zamówień Publicznych. Jednak jestem przekonana, że inicjatywy legislacyjne biorą się również z oceny stanu faktycznego, oceny, ewaluacji i monitorowania zmian, które zostały wprowadzone, tego, czy są one skuteczne, zwłaszcza te zmiany, które mogą stać się przedmiotem, nie chcę powiedzieć, że nadużyć, ale być może niewłaściwego wydatkowania środków.

Również pokusiłam się, proszę państwa, swego czasu wystąpiłam z interpelacją do wszystkich resortów. Uważam, że bardzo istotne jest zaczynanie zawsze od siebie, czyli sprawdzenie, jak wyglądała polityka zamówień z wyłączeniem prawa zamówień

publicznych w poszczególnych resortach. W większości resortów, jak wynika przynajmniej z tych informacji, które otrzymałam, nie było problemów. To były systemy informatyczne, to były maseczki, to były środki dezynfekcyjne, czyli to, co na bieżąco jest potrzebne do zapewnienia bieżącej pracy resortu, ale były też informacje, które mogą zadziwiać.

Na przykład Ministerstwo Aktywów Państwowych za kwotę 750 tys. zł zakupiło usługę doradztwa w zakresie analizy i kontroli, uwaga, kompletności dokumentacji, powtarzam, kompletności dokumentacji związanej z organizacją i otworzeniem szpitali tymczasowych, nie z samą procedurą, przeprowadzeniem procedury otworzenia szpitali, tylko ze sprawdzeniem kompletności dokumentacji. Kosztowało to 750 tys. zł. W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów były ogłoszenia prasowe. Jest cała masa takich ogłoszeń, np. za 2,8 mln zł, druki bezadresowe za 1,7 mln zł, jeden czas antenowy za 1,2 mln zł, kolejny za 570 tys. zł itd., itd. Proszę państwa, jest tego całe mnóstwo. Są kwoty na kampanie po 1,3 mln zł, po ponad 2 mln, 4 mln zł. Pozycji jest cała masa, w związku z czym jest pytanie, jaka jest ich wartość i czy naprawdę wszystkie służyły tym celom, które są wymienione w ustawie, a zapytałam tylko o te zamówienia, które zostały przeprowadzone w trybie pozwalającym na niestosowanie prawa zamówień publicznych w związku z COVID-em.

Bardzo bym chciała od panów uzyskać dzisiaj odpowiedź, czy państwo coś z tym zrobicie. Być może powinno to podlegać kontroli następczej. Zresztą tak zaproponowałam w projekcie, który złożyłam już dawno, dawno temu, a który spokojnie gdzieś tam sobie leży, gdzie wpisałam również obowiązek kontroli następczej tych wszystkich zamówień, dlatego że są to pieniądze publiczne, których powinniśmy pilnować.

Samorządy tutaj raczej się pilnowały. Miałam niedawno informację z mojego samorządu województwa wielkopolskiego, że pomimo takiej możliwości jednak starali się dotrzymywać absolutnie jawności i przejrzystości całej związanej z tym dokumentacji dotyczącej ogłoszeń. I słusznie, dlatego że mieli kontrolę Centralnego Biura Antykorupcyjnego, ale teraz jest pytanie, czy jesteśmy w stanie wszystkie pieniądze publiczne w każdej sferze samorządowej i rządowej w ten sposób sprawdzić po to, żeby działać prewencyjnie. To samo dotyczy spółek, które również podlegają Prawu zamówień publicznych z uwagi na to, jaki mają skład osobowy, organizacyjny i udziałowy właścicieli. Chciałabym od państwa uzyskać tego typu informacje, ustosunkowanie się do tego ryzyka.

Chciałabym zapytać jeszcze w kwestii polityki zakupowej, gdyż pan minister powiedział, że będą przedstawiane raporty, że będzie bieżąca ewaluacja polityki zakupowej. Bardzo słusznie, tak powinno być. Chciałabym tylko zapytać, w jakich odstępach czasowych. Czy będzie to roczny obowiązek zamawiających w zakresie przedstawiania takich informacji? Czy jest to tylko tak zapisane bez reżimu czasowego? Jeżeli tak by było, to niestety jest to mniej efektywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Kostuś.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, mam kilka pytań do pana prezesa i do pana ministra. Szanowni panowie, szczególne sytuacje wymagają szczególnych rozwiązań, zwłaszcza w obliczu wojny, wojny z niewidzialnym wrogiem, jakim jest COVID, wrogiem, który zabił już ponad 100 tys. Polek i Polaków. Szczególne sytuacje wymagają szczególnych rozwiązań. Tutaj zgoda. Wyłączenia covidowe w szczególnym czasie, wtedy, kiedy pandemia zaskoczyła nie tylko Polskę, nie tylko dla Europę, ale cały świat, były konieczne. Dziękuję panu ministrowi i panu prezesowi za charakterystykę, za przedstawienie, za omówienie zarówno polityki zakupowej państwa, jak i w szczególności kwestii wyłączeń covidowych w trzech regulacjach, poczynawszy od roku 2020. Natomiast pan minister podobnie zresztą jak pan prezes skupiliście się wyłącznie na superlatywach, na korzyściach, na zaletach, na pozytywnych następstwach.

Pytam tutaj w szczególności w odniesieniu do wyłączeń covidowych, dlatego że ta kwestia interesuje mnie najbardziej. Jednocześnie chciałbym wzmocnić to, co mówiła moja przedmówczyni, pani przewodnicząca Janyska. Dzięki kontroli poselskiej, dzięki śledztwom dziennikarskim udało się przedstawić te wszystkie nieprawidłowości, te wszystkie patologie. Opinia publiczna była kilkakrotnie wstrząśnięta aferami. Chodzi mi w szczególności o zakup bezwartościowych maseczek za kwotę 5 mln zł, zakup respiratorów za kwotę 370 mln zł, które okazały się kompletnie nieprzydatne, których w ogóle nie ma. Chodzi mi też o przyłbice. W przypadku pierwszym był to był handlarz bronią, w przypadku drugim instruktor narciarstwa, w przypadku trzecim handlarz oscypkami.

Pytanie, panie ministrze, jest takie, czy z afer, które wstrząsnęły polską polityką, które wstrząsnęły opinią publiczną, państwo wyciągnęliście wnioski. Czy są rekomendacje, czy są propozycje, żeby patologie już nigdy się nie wydarzyły, żeby nieprawidłowości przy zamówieniach już nigdy nie wystąpiły? Pytam o to w kontekście tego, że chciałbym tutaj wzmocnić swoją wypowiedzią, raz jeszcze to podkreślę, głos pani przewodniczącej, która właśnie pytała o transparentność, o jawność, o kontrolę pozakupową. Czy państwo to wszystko uwzględniliście, dlatego że z informacji, przysłuchując się temu, co panowie mówili, nie dowiedziałem się o zagrożeniach, o wadach, o rozlicznych wykazywanych nieprawidłowościach, a sprawa jest ważna, dlatego że dotyczy bezpieczeństwa wydatkowania pieniędzy publicznych, zwłaszcza w kontekście patologii, afer, wszystkich nieprawidłowości, o których bardzo ogólnie powiedziałem? Nie chciałbym już, żeby nasza dyskusja temu służyła. Pytam również w kontekście tego, co stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli w pierwszych swoich odsłonach.

Nie mówię bynajmniej tylko o wymiarze krajowym, dlatego że ja również wspólnie z kolegą przeprowadziłem kontrolę w urzędzie wojewódzkim. Tam również wykazaliśmy wiele nieprawidłowości, gdzie środki ochrony osobistej były kupowane od wątpliwych handlarzy sprzętem RTV czy AGD. W odpowiedzi na próbę wyjaśnienia usłyszeliśmy od wojewody i jego służb, że przecież wszystko jest zgodne z prawem, o co więc chodzi. Całość wniosków pokontrolnych przekazaliśmy Najwyższej Izbie Kontroli. Mam nadzieję, że delegatura opolska w najbliższym czasie rozpocznie kontrolę.

Przykładów w wymiarze krajowym, gdzie mówimy o gigantycznych kwotach, jak i w wymiarze regionalnym jest naprawdę całe mnóstwo. Teraz jest pytanie, co pan prezes zrobił, jest pytanie, co pan minister zrobił, co robi, co zamierza zrobić, żeby patologie wyeliminować, żeby zastosować takie mechanizmy, które wyeliminują tego typu sytuacje w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Więcej osób nie zgłosiło się do zabrania głosu. Proszę bardzo, pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, wiele zostało już tutaj powiedziane, więc ja dosłownie tylko w kilku sprawach. Pierwsza rzecz. Rzeczywiście podzielam zdanie pani przewodniczącej i pana posła co do tego, że przedstawione informacje są ubogie, jeżeli chodzi o konkretne kwoty. Posłużę się tutaj cytatem, który znajdziemy w odpowiedzi Ministra Rozwoju i Technologii, który był uprzejmy poinformować Komisję, że nie dysponuje szczegółowymi informacjami na temat liczby oraz wartości zakupów. Muszę powiedzieć, panie ministrze, że oceniam tę odpowiedź jako wyjątkowo nietrafioną, po pierwsze, dlatego że rolą pana urzędu jest przedstawianie kompleksowych i dogłębnych informacji, o które prosi parlament. Jeżeli parlament występuje z taką prośbą do pana ministra, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pan minister przygotowując odpowiedź dla Wysokiej Komisji, był uprzejmy skierować zapytanie do swoich kolegów ministrów z prośbą o przedstawianie informacji.

Pani przewodnicząca przecież podzieliła się tutaj z nami informacją na temat odpowiedzi, które uzyskała w drodze interpelacji. To wszystko zostało przez różne ministerstwa przygotowane, przedstawione. Rolą posłów jest ocena informacji, ale mam poczucie, że pan minister udzielając odpowiedzi, nie wypełnił tutaj obowiązku w należyty sposób. Uważam, panie przewodniczący, że informacja, która została przedstawiona ze strony

pana ministra, jest niewystarczająca. Zresztą jeżeli zapoznamy się z całością odpowiedzi, to tutaj jest dużo zapowiedzi, tutaj jest dużo informacji, z których wynika, że coś powinno się stać, że coś zostało zaplanowane. W mojej ocenie jest to niezbyt konkretna odpowiedź na, myślę, że ważny problem dotyczący zamówień publicznych w okresie pandemii. Wiemy dobrze, że zakupy w wielu miejscach należałoby sprawdzić w sposób dogłębny. Tak jak mówię, nie mam tutaj najwyższej oceny informacji ze strony pana ministra.

Jeżeli chodzi o informacje ze strony prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, to rzeczywiście jest ona bardziej konkretna, ale także zwrócę uwagę na to, że dotyczy głównie roku 2021. Dane dotyczące 2020 roku z pewnością mogłyby zostać uzupełnione w odpowiedzi ministra, o której przed chwilą mówiłem. Do pana prezesa mam pytania dotyczące już konkretnych zapisów w zakresie małych i średnich przedsiębiorstw, małych i średnich firm, ponieważ z punktu widzenia interesów naszego państwa jest to bardzo istotny obszar, który powinien być wspierany. Rzeczywiście zamówienia publiczne ze strony organizacji rządowych czy samorządowych mogą stanowić dla małych i średnich przedsiębiorstw silny impuls do rozwoju. Wszystkim nam zależy na tym, żeby sektor ten rozwijał się, żeby małe stawały się średnimi, średnie dużymi.

Panie prezesie, pytanie, jak konkretnie można to opisać. Oczywiście chociażby wszystkie klauzule waloryzacyjne, które raczej powinny być rewaloryzacyjnymi, a więc pozwalającymi na zachowanie aktualnej wartości umów, to jest coś, co w mojej ocenie, zwłaszcza w przypadku małych i średnich firm, jest kluczowe. W związku z tym bardzo bym prosił może o pogłębioną informację dotyczącą klauzul waloryzacyjnych, jak one są stosowane, w jakim zakresie, czy urząd ma wiedzę na temat tego, jak w ostatnim okresie były stosowane. Dzisiaj mamy szalejącą inflację. To znacząco podraża koszty różnego rodzaju usług. Widzimy to w budowlance. Chodzi o to, żebyśmy za chwilę nie stanęli przed dylematem upadłości polskich firm, które budują w wyniku sukcesu w procedurach przetargowych. Panie prezesie, czy tutaj można by było liczyć na pogłębioną informację ze strony prezesa urzędu?

Jeszcze jedno pytanie dotyczące już konkretnych zamówień. Nie wiem, czy władny będzie tutaj odpowiedzieć pan prezes, czy pan minister. Otóż, jeżeli przeanalizujemy zamówienia zwłaszcza na usługi medialne, trudno się doszukać jakiejś logiki w owych zamówieniach. Media o stosunkowo niewielkim udziale rynkowym otrzymywały wysokie kontrakty w ramach zamówień w roku 2020, natomiast media o wyższym udziale w rynku – to oczywiście można sprawdzić w różnego rodzaju badaniach dotyczących udziału w rynku – uzyskiwały stosunkowo niższe kontrakty. Czy podlegało to w jakikolwiek sposób badaniu w urzędzie, natomiast ministerstwo czy ma wiedzę na temat tego, jaka była procedura, jakie były warunki zawierania tego typu kontraktów? Po tej informacji, którą wszyscy znamy z różnych przekazów dostępnych w przestrzeni publicznej, trudno dociec, czy jest w tym jakaś racjonalność, czy jednym czynnikiem było tzw. uważanie. Jeżeli prześledzimy zamówienia dotyczące obszaru medialnego, wydaje się, że właśnie tam mogło dochodzić do wielu trudno wytłumaczalnych decyzji. Jest więc pytanie, czy to było, czy to będzie może przedmiotem zainteresowania urzędu bądź też jakiejś kontroli wewnątrz rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Więcej zgłoszeń nie dostaliśmy, więc proszę pana ministra oraz pana prezesa o odniesienie się do wystąpień poselskich.

Podsekretarz stanu w MRiT Mariusz Golecki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani poseł, panie pośle, odpowiadając na pytania może najpierw odnośnie do samego zjawiska, jeżeli chodzi o monitoring, działania podjęte przez ministerstwo w zakresie wyłączeń, o których dzisiaj tutaj razem z panem prezesem informowaliśmy, chciałbym podkreślić przede wszystkim to, że mamy do czynienia czy mieliśmy do czynienia z regulacją o charakterze jak najbardziej epizodycznym. Bardzo trudno było wtedy... Zresztą pani poseł też to podkreślała, że mówimy tutaj raczej o działaniach kontrolnych, działaniach ex post, o pewnym monitoringu.

Jakie wyciągnięto wnioski? Zostaliśmy poproszeni z panem prezesem o przedstawienie informacji o zamówieniach wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicznych, zrealizowanych w 2021 roku. Podkreślałem to we wprowadzeniu, a pan prezes rozwinął myśl dotyczącą między innymi tego instrumentu, dzięki któremu od 1 stycznia była możliwość, a właściwie w związku z wprowadzeniem nowych wzorów obowiązków raportowania w tym zakresie. Inaczej w ogóle nie mielibyśmy możliwości udzielenia odpowiedzi na państwa pytanie. W związku z tym tak jak tutaj powiedzieliśmy, wiemy, jakie zamówienia, w jakim zakresie – dokładnie możemy to ocenić – były realizowane.

Jaki się wyłania obraz? Jak powiedziałem, proszę pamiętać o tym, że mamy do czynienia z epizodyczną regulacją, która ma charakter wyjątkowy. Oczywiście trzeba popatrzeć na całość tego zjawiska, jakim są zamówienia publiczne. Wspomniałem o polityce zakupowej. W tym zakresie jest to 10% PKB. Jest to ten rząd wielkości. Oczywiście trudno mi powiedzieć teraz, na ile miały miejsce zakupy związane z COVID-19 w szczególności w 2020 roku. Dotyczy to poprzedniego roku w stosunku do tego, o którym dzisiaj mówiliśmy. Natomiast jeżeli chodzi o skalę za ten rok, mamy 3000 zamówień, mamy 500 mln zł. W ogóle sama skala zjawiska nie budzi jakichś naszych fundamentalnych obaw w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o konkretne działania, oczywiście trzeba powiedzieć, że sam fakt wyłączenia zamówienia z procedury nie oznacza, że jest ono wyłączone z zakresu kontroli. Kontrola może dotyczyć podstawy samego wyłączenia. Takie kontrole są realizowane w normalnym trybie, jak rozumiem, ponieważ mamy tu do czynienia z zaangażowaniem środków publicznych. Jeżeli podmiot zamawiający ma obowiązek stosowania prawa zamówień publicznych, a tego nie czyni, to oczywiście takie działanie jest naruszeniem dyscypliny finansów publicznych i podlega stosownym działaniom dyscyplinującym w tym zakresie. To nie jest tak, że wyłączenie ma jakiś charakter ekspulsujący ogólnie rzecz biorąc.

W odniesieniu do precyzji danych, odpowiedzi, to odpowiedź na pytanie dotyczące zamówień w okresie pandemii wysłałem, zawarłem w dokumencie z 16 lutego. Dotyczyło to przedstawienia informacji dotyczących zamówień publicznych w okresie pandemii. Tutaj rzeczywiście odwołał się do pewnych praktyk, także do wskazania, jakie działania monitorujące, jakie działania w odniesieniu do doświadczeń wynikających z tych praktyk zostały wzięte pod uwagę, raczej od strony bardziej ogólnego zjawiska. Natomiast jeżeli chodzi o dokładne dane statystyczne czy dane dotyczące poszczególnych zamówień, to w piśmie wskazałem, że ministerstwo jedynie nadzoruje Urząd Zamówień Publicznych. Tak więc właściwym adresatem jest Urząd Zamówień Publicznych. Stąd zresztą teraz wspólnie odpowiadamy z panem prezesem Nowakiem na pytania, dzieląc się zgodnie z kompetencjami odpowiedzią w zakresie działań legislacyjnych czy chociażby działań dotyczących polityki zakupowej państwa. To jest obszar Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Natomiast jeżeli chodzi już o wdrażanie, wprowadzenie konkretnych postępowań, to oczywiście Urząd Zamówień Publicznych posiada tutaj pewną autonomię. Tym bardziej proszę pamiętać też o tym, że kiedy tutaj mówimy np. o postępowaniach, które toczą się przed Krajową Izbą Odwoławczą, autonomia jest jeszcze większa. Myślę, że powinniśmy tutaj zwyczajnie zachować podział kompetencji.

To też dotyczy pytań odnoszących się do wykorzystania środków. Oczywiście pan prezes jeszcze uzupełni moją wypowiedź, ale ogólnie rzecz biorąc, to pytania o szczegóły dotyczące poszczególnych zamówień powinny być skierowane raczej do zamawiających, ponieważ my odpowiadamy za cały system. Tak jak powiedziałem, działania kontrolne czy działania, które zapewniają transparentność, przejrzystość, jeżeli chodzi chociażby o informacje dotyczące skali wyłączeń, udało się je zebrać, i jak sądzę, skutecznie przedstawić. W tym zakresie mamy dosyć precyzyjne informacje, które pan prezes zresztą przedstawił.

Działania, jeżeli chodzi o samo wdrożenie prawa zamówień publicznych, a także uwzględnienie nowelizacji, działania w zakresie, powiedzmy, oceny skutków regulacji ex post również są prowadzone. Tutaj trochę odpowiadając jeszcze na pytanie pani poseł, spodziewamy się, że wpłyną do nas kolejne informacje w tym zakresie, ale co do zasady po 2 latach dokonujemy oceny skutków regulacji. Jest jeszcze trochę za wcześnie, żeby

o tym powiedzieć, ponieważ tutaj mamy do czynienia jeszcze z dwoma reżimami. Przypomnę, że od roku obowiązuje nowe Prawo zamówień publicznych. Wcześniej mieliśmy starą ustawę, co dodatkowo też komplikuje nam owe kwestie.

Jeżeli chodzi jeszcze o raportowanie w zakresie polityki zakupowej państwa, to w odpowiedzi na to pytanie chciałbym powiedzieć, że po 2 latach, czyli w połowie realizacji polityki przewidujemy monitoring dotyczący realizacji celów. Raportowanie w tym sensie jest związane z określonym terminem. Jest to sztywne zobowiązanie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan prezes zechciałby ze swojej strony uzupełnić?

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Hubert Nowak:

Tak. Dziękuję serdecznie za możliwość zabrania głosu. Bodajże drugi albo trzeci raz mam przyjemność przed Komisją Gospodarki i Rozwoju wyjaśniać kwestie związane z COVID-em. Po pierwsze, chciałbym podkreślić, że moja odpowiedź, odpowiedź urzędu została udzielona w kontekście pytania, które zostało zadane. Pytanie było takie: proszę o przedstawienie informacji na temat zamówień wyłączonych ze stosowania prawa zamówień publicznych zrealizowanych w 2021 roku w związku z przeciwdziałaniem itd. Wobec tego nie odnosiłem się do roku 2020 – to po pierwsze – dlatego że nie takie było pytanie. Po drugie, na wstępie mojej wypowiedzi powiedziałem, że gdybym miał dane z roku 2020, a pokazałem ścieżkę historyczną, dlaczego tych danych nie ma, to chętnie bym się do tego odniósł, ponieważ jestem analityczny i lubię widzieć trendy, lubię porównywać, lubię sprawdzać. A więc tak czy owak bym się do tego odniósł i pokazał, jaka była liczba zamówień, na jakie kwoty, jakie były zakresy, ale tego nie ma. Takiej informacji, po pierwsze, nie oczekiwano. Rozumiałem, że to już wyjaśnialiśmy przy sprawozdaniu z funkcjonowania systemu zamówień publicznych za 2020 rok czy przy innych sprawozdaniach. Stąd udzielona przeze mnie informacja w mojej ocenie mieści się w zakresie zagadnienia, które zostało poruszone.

Nie odnosiłem się do rzekomych patologii, do informacji medialnych itd., ponieważ nie było to objęte zakresem pytania. Nie zostałem zapytany, poproszony o to, żebym podał przykłady patologii, rzekomych patologii czy innych rzeczy. Z tego powodu nie odniosłem się do tego. Też nie chciałem, żeby czy to urząd, czy to ja osobiście, prezes Urzędu Zamówień Publicznych był z tym utożsamiany.

Powiem tak. Bardzo się cieszę z tego, co powiedziała pani przewodnicząca, że mamy już 2 lata do czynienia z pandemią. Bardzo dokładnie pamiętam i 2 marca, i 13 marca, kiedy następowało zawieszenie, dlatego że musiałem zawiesić działanie Krajowej Izby Odwoławczej, musiałem wymyśleć, w jaki sposób Krajowa Izba Odwoławcza ma funkcjonować, w jaki sposób mają funkcjonować zamówienia, żeby otwarcia można było robić elektronicznie, chociaż wcześniej było napisane, że muszą być robione osobiście itd. To wszystko się udało zrobić w marcu 2020 roku, udało się zapewnić funkcjonowanie Krajowej Izby Odwoławczej, chociaż musiałem na to znaleźć środki, musiałem dowiedzieć się, gdzie kupić maseczki, gdzie kupić środki dezynfekcji dla uczestników, a przypomnę, że było tam prawie 3300–3400 rozpraw.

Tak samo musiałem sobie poradzić z tym – nikt mi w tym nie pomógł – że nagle sale rozpraw musiały spełnić inne limity. Musiałem je donajac, zapłacić więcej pieniędzy itd., itd., itd. Tak więc w tym zakresie w marcu, kwietniu 2020 roku musiałem zmierzyć się z tymi zadaniami. Nikt mi w tym nie pomógł, poradziłem sobie. Byłem codziennie w pracy. Pomimo tego, że wiele osób korzystało z przywileju pracy zdalnej przez cały COVID, ja, jak też dyrektor generalny mojego urzędu byliśmy codziennie i rozpatrywaliśmy wszystkie sprawy. Dostaliśmy też pytania związane z wydatkowaniem pieniędzy w czasie COVID-u. Na wszystkie pytania udzieliłem odpowiedzi. Udzieliłem odpowiedzi w terminie i wyczerpująco. Wskazałem, że żadnych patologii w kierowanym przeze mnie urzędzie nie było. Były kierunki, na które musiałem wydać środki, żeby zapewnić funkcjonowanie systemu. Zostało to zrobione w sposób jasny, transparentny. Nie mam żadnych obaw tym zakresie. Naprawdę proszę, dlatego że pamiętam każdy dzień tamtego

tygodnia. Nie byłem w domu, nie byłem schowany w zaciszu gabinetu. Chociaż mam wygodny mój prywatny gabinet, byłem w pracy i myślałem, jak te tematy rozwiązywać, jak nie zatrzymywać rynku, jak przekonać moich własnych ludzi, jak przekonać protokolantów, że muszą przyjść na rozprawę i muszą funkcjonować.

Dlaczego o tym mówię? Po to, żebyście państwo zwrócili uwagę na to, jakie wówczas było tempo pracy. Komisja Europejska, która... Kraje unijne zderzyły się z problemem COVID-u kilka tygodni przed nami. Przypomnę, że my mieliśmy falę covidową później. Było to kilka tygodni poślizgu w stosunku do Włoch czy w stosunku do Hiszpanii. Komisja jakikolwiek pierwszy komunikat na temat tego, jak sobie radzić w zamówieniach publicznych, wydała 1 kwietnia 2020 roku. To nie prima aprilis. 1 kwietnia 2020 roku wydano ogólny komunikat, że w związku z kłopotami covidowymi zalecamy, żebyście rozważali stosowanie różnych trybów negocjacji bez ogłoszenia. I to był koniec. Jak mówię, wydaje mi się, że jako prezes czy jako kierujący komórka, kierujący organem, jak też moi ludzie zdaliśmy egzamin z tego, żeby system zamówień publicznych funkcjonował. Na to, że ktoś próbował wykorzystać sytuację albo nie próbował, albo rzekomo próbował, nie mam wpływu. Przypomnę, że w roku jest udzielanych 135 tys. zamówień publicznych. Trudno mi wziąć odpowiedzialność za każde z tych zamówień czy za każdą z tych sytuacji. Zamieszczaliśmy komunikaty, gdzie pisaliśmy, w jaki sposób należy stosować art. 6, że należy go stosować z rozwagą, że muszą być spełnione przesłanki, rozbieraliśmy przesłanki na atomy itd.

Mam nadzieję, że to jest efekt tego, że zamówienia te nie były nadużywane, dlatego że nie były nadużywane. Drodzy państwo, jeżeli robieramy to dalej na liczby, to w roku 2021 było udzielonych 3373 zamówień. Jest 700 publicznych szpitali w Polsce. Jeżeli podzielimy 3300 przez 700, to wychodzi niecałe pięć zamówień na szpital. Jeżeli kwotę 468 mln zł podzielimy przez 3373, otrzymamy kwotę około 130 tys. zł brutto, czyli poniżej progu stosowania ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Tematów medialnych, o których jest mowa, ani ja, ani państwo nie jesteście w stanie wymienić w jakiejś przytłaczającej liczbie, która spowoduje, że nie wiadomo co się stanie, która spowodowała, że system finansów publicznych już padł, umarł, że ani Nowak, ani Kowalski już nie funkcjonują. Jak mówię, chciałbym, żebyśmy, drodzy państwo... Dzisiaj z perspektywy 700 dni bardzo łatwo się o tym mówi, ale ja pamiętam 13 marca, pamiętam, jakie decyzje musiałem podejmować, widziałem, jak wszyscy zamawiający zwracali się do nas, co mają robić w sytuacji, gdy nie ma procedur, w sytuacji, gdy są po prostu braki. A więc tak to wygląda.

Dalej, jeżeli chodzi o to, co prezes kontruje, chciałbym tylko zwrócić uwagę na kwestie zasadności danych zakupów, kwestie gospodarności danych zakupów, kwestie celowości danych zakupów. Niestety nie jest to kompetencja prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Zgodnie z art. 469 pkt 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych, jak też zgodnie z art. 603 tejże ustawy, zgodnie z odpowiednimi artykułami, które obowiązywały od roku 2004 w poprzedniej ustawie – Prawo zamówień publicznych, i nie jest to moje widzimisię i mój wymysł, tylko jest to powielone z odpowiednich dyrektyw, prezes Urzędu Zamówień Publicznych kontroluje tylko legalność udzielania zamówień pod kątem ustawy – Prawo zamówień publicznych. Jeżeli po miesiącu, dwóch, trzech realizacji kontraktu komuś zapaliło się poządanie, komuś zapaliło się jakieś zagadnienie, które – 100% zgody i ja na to zgody nie wyrażam – nie powinno mu się zapalić, prezes Urzędu Zamówień Publicznych nie ma narzędzi, żeby to skontrolować, ponieważ kontroluje w granicach, o których powiedziałem. Celowości, niestety, nie możemy skontrolować.

Natomiast proszę zwrócić uwagę, że w nowym prawie zamówień publicznych wprowadziliśmy ogłoszenie o realizacji zamówienia, coś, czego wcześniej nie było, coś, czego nie ma w innych krajach. W innych krajach nie wiedzą, że udzielili na kwotę x, nie wiedzą, czy to zostało wykonane na kwotę x, czy nie, czy zostało wykonane w terminie, czy nie. U nas mamy wreszcie narzędzie, że widzimy zamówienie od momentu jego zaplanowania do momentu jego zrealizowania. W żadnym innym kraju tego nie ma. My, drodzy państwo, urząd kierowany przeze mnie to zapewnił. Tak więc wydaje mi się, że mamy narzędzia, natomiast uważam, że tam, gdzie pojawiają się sytuacje, które są niezgodne z prawem, z całą mocą powinny być ukarane, wszystkie środki powinny być zastosowane.

Zawiadamiamy też prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Nie zastanawiam się, po prostu wnioski są składane, kiedy tylko mamy jakiś cień wątpliwości w tym zakresie. Realizujemy te zadania.

Jeżeli chodzi o kwestię, która tutaj padła, dotyczącą małych i średnich przedsiębiorstw, oraz waloryzacji – było to podniesione w ostatnim, trzecim pytaniu – to jeżeli chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa w kontekście naszych krajowych zamówień, a więc poniżej progów unijnych, a przypomnę, że progi unijne dla dostaw usług dla zamawiających z administracji rządowej wynoszą sześćset kilkadziesiąt tysięcy złotych, z administracji samorządowej dziewięćset kilkadziesiąt tysięcy złotych, dla robót budowlanych 23 mln zł, udział w zamówieniach małych i średnich przedsiębiorstw to bodajże 85–86%. Mówię z głowy, ale to jest tyle. Jeżeli chodzi o duże zamówienia, udział małych i średnich przedsiębiorstw jako głównych wykonawców wynosi sześćdziesiąt kilka procent, ale proszę pamiętać, że dużych zamówień tak naprawdę mali i średni nie chcą realizować, chcą być podwykonawcami, dlatego że jest to szybszy pieniądz, mniejsza odpowiedzialność itd. Tak tutaj wygląda sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Myślę, że ważne jest dążenie do tego, żeby małe i średnie przedsiębiorstwa rozwijać, żeby później małe stawały się średnimi, średnie – dużymi, duże – jednoróżcami. Jest to dla mnie oczywiste.

Sam chciałbym, drodzy państwo, żebyśmy wreszcie mieli taki brand w przypadku np. robót budowlanych. Dlaczego u nas nie mamy polskiej firmy, spółki akcyjnej z kapitałem polskim, dlaczego po wstąpieniu do Unii Europejskiej, po środkach akcesyjnych, które mamy od końcówki lat 90., nie dorobiliśmy się polskiej marki budowlanej, podczas gdy Hiszpanie wstępując do Unii Europejskiej bodajże w 1985 czy 1986 roku, dorobili się kilku takich marek? Chciałbym wiedzieć, dlaczego tak się nie wydarzyło. Chciałbym, żeby były takie marki, ale nie mamy ich na dzień dzisiejszy. Jeżeli pójdziemy na giełdę, polskiej marki nie ma. Mamy dwie duże polskie firmy, może średnie, ale na pewno nie z topu. Jedna ma formę spółki z o.o., druga jest akcyjna. I tak to wygląda. Jako obywatela absolutnie mnie to boli.

Natomiast uważam, że w dniu dzisiejszym nasycenie w zamówieniach publicznych małych i średnich firm jest dosyć duże. Jest nawet troszkę wyższe niż średnie europejskie, niż średnie z innych krajów, ale naszą ambicją jest, żeby co najmniej w zamówieniach krajowych pójść dalej i znaleźć granicę nasycenia. W szczególności wiąże nadzieję z platformą e-zamówień, którą budujemy. Też przypomnę, że umowę podpisaliśmy 31 marca 2020 roku, czyli w środku pierwszej fali. Termin realizacji to 15 lipca 2022 roku. Zostały nam ostatnie dwa kwartały realizacji. Na dzień dzisiejszy termin jest niezagrożony. W środku pandemii biorąc pod uwagę też wszystkie fale Urząd Zamówień Publicznych realizuje projekt budowy platformy elektronicznej, podczas gdy co trzeci się udaje. Nam się udało, nie dosyć, że ze zmianą prawa zamówień publicznych, gdyż 1 stycznia 2021 roku zapewniliśmy jego ogłoszenie, funkcjonowanie, było przejście na nowe prawo zamówień publicznych, to jeszcze w dobie pandemii. To zadanie zrealizowaliśmy. Wiąże nadzieję z pełnym zelektronizowaniem systemu, że po pierwsze, będzie łatwiej składać oferty, a po drugie, będziemy mieli wreszcie dostęp do danych, będziemy mogli je analizować. Będzie to też zachęta dla przedsiębiorców. To tyle w zakresie małych i średnich przedsiębiorstw.

Nie wspomnę o tym, że zrobiliśmy naprawdę kilkanaście konferencji, szkoleń, warsztatów dla małych i średnich przedsiębiorstw. Część zrobiliśmy z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, część zrobiliśmy sami. Spotykam się, mam spotkania, robię spotkania branżowe z poszczególnymi branżami, a to z branżą informatyczną, teraz rozpoczynam z branżą budowlaną, gdzie przygotowujemy dokumenty standaryzacyjne, standardowe opisy przedmiotu zamówienia czy standardowe zapisy kontraktowe. To wszystko też robimy z udziałem przedstawicieli małych i średnich przedsiębiorstw, dużych przedsiębiorstw, z przedstawicielami branż. To się naprawdę dzieje. Widać to na naszej stronie urzędowej. Nie chcę tego teraz przywoływać.

Drugie zagadnienie to zagadnienie waloryzacji. Przypomnę, że nowa ustawa – Prawo zamówień publicznych wprowadziła bardzo szczegółową regulację w tym zakresie, każdemu zamawiającemu nakazała waloryzować wynagrodzenie, jeżeli kontrakt jest dłuższy niż rok. W pozostałym zakresie daliśmy opinię, że zamawiający może waloryzować,

nie musi. Nie ma żadnych ograniczeń, jak waloryzować, nie ma tutaj żadnych pęt czy jakichś kagańców nałożonych na zamawiających. Wielokrotnie powtarzam na wszystkich konferencjach, na wszystkich spotkaniach, czy to branżowych, czy to z zamawiającymi, czy to z wykonawcami, że odpowiednia klauzula waloryzacyjna, odpowiednie klauzule dotyczące ograniczenia kar umownych sprawiają, że tak naprawdę dzisiaj zamawiający rywalizuje o wykonawcę. Przystępne, normalnie napisane klauzule waloryzacyjne, rozłożone ryzyka sprawiają, że dany wykonawca przychodzi do jednego zamawiającego, a do innego nie.

W zakresie klauzul waloryzacyjnych na przestrzeni ostatnich 2 lat wydaliśmy kilkanaście opinii. Mało tego, napisaliśmy wyraźnie, żaden inny organ tego nie napisał w tym kraju, a prezes Urzędu Zamówień Publicznych napisał wyraźnie, że nawet dla kontraktów, które są zawarte pod starym reżimem prawa zamówień publicznych, można waloryzować kontrakty na podstawie klauzuli *rebus sic stantibus* z Kodeksu cywilnego. Jestem jedynym organem w kraju, który coś takiego napisał po to, żeby uelastyczyć realizację tychże zagadnień.

Należy też przypomnieć, że w styczniu 2019 roku został osiągnięty konsensus między organizacjami samorządów, przedsiębiorców oraz największymi zamawiającymi w kraju w zakresie budowlanki, czyli PKP PLK i Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, gdzie określono mechanizm waloryzacyjny, określono koszyk waloryzacyjny. Jest pięć czy sześć składników koszyka waloryzacyjnego. Określono limit waloryzacji, określono podział waloryzacji. Limit został określony wtedy na 5%. Jest to informacja publiczna, bodajże dwa czy trzy tygodnie temu została ona zamieszczona. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podniosła limit 5% do 8%. W aktualnie wszczętych przez nią postępowaniach limit został podniesiony, ale nie zapominajmy, że był to konsensus najważniejszych zamawiających, organizacji branżowych, przedsiębiorców budowlanych i Ministerstwa Infrastruktury. Miałem przyjemność pomocniczo uczestniczyć w pracach zespołu. Takie kwestie też się dzieją. Mówię to z całą stanowczością, że jestem zwolennikiem waloryzacji. Jak byłem przedsiębiorcą, przez kilkanaście lat zatrudniałem prywatnie 180 osób. Naprawdę wiem, co to znaczy koszt pieniądza w czasie, co znaczy *cash flow*, wiem, że firm nie zabijają faktury, tylko właśnie zabija brak *cash flow*. Myślę, że znam to bardzo dobrze.

Powiem tak, że nie może być też tak, że każde roszczenie waloryzacyjne będzie po prostu z miejsca uznawane przez inwestora publicznego, że waloryzacja będzie nieograniczona. We wrześniu, październiku też mieliśmy spotkania z branżą budowlaną, kiedy część przedsiębiorców budowlanych, największe spółki budowlane mówiły, że do waloryzacji trzeba podejść bardzo rozsądnie, ponieważ jest to też naciąganie inwestora, mówiąc w dużym uproszczeniu. Natomiast część wykonawców, mimo tego, że widzi, jak poszły ceny czy to asfaltu, czy to stali, kontraktowała bardzo nisko, poniżej poziomu, licząc właśnie na to, że później kontrakty będą podnoszone. Te firmy akurat bardzo mocno... Głosy środowisk też nie są jednorodne, są podzielone. Myślę, że z dużą rozważą trzeba się w nie wsłuchiwać, ale jak mówię, przypomnę tylko, że 2 albo 3 tygodnie temu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad limit waloryzacyjny, który był, podniosła w ramach konsensusu z 5% na 8%. Jest mowa o tym, że rozważa dalsze podniesienie pomiędzy 10% a 12%. Oczekiwanie rynku wynosi 12%. Wiadomo, że oczekiwanie rynku jest jak największe. Będąc dzisiaj przedsiębiorcą, chciałbym mieć jak największą waloryzację. Jest to kwestia odnosząca się do waloryzacji. Narzędzia prawne mamy. Mamy narzędzia, żeby w tematach, które dzisiaj są rozpoczynane, waloryzacja była wprowadzana. Mamy narzędzia do tego, żeby dla tematów które są realizowane, waloryzacja była wdrażana, natomiast każdy taki przypadek musi być po prostu rozważony indywidualnie dla danego zamawiającego. Przecież też nie może być tak, że roszczenia zostaną uwzględnione hurtowo. Pokazują to doświadczenia z poprzednich lat.

Mam nadzieję, że udało mi się to wyjaśnić w kontekście tego, co było przedstawione, zaakcentować, że niektórych zagadnień jako prezes Urzędu Zamówień Publicznych nie mogę skontrolować ze względu na zakres kontroli, którym prezes Urzędu Zamówień Publicznych jest związany. Przepraszam może za miejscami trochę emocjonalne wystąpienie, ale naprawdę od pierwszego do ostatniego dnia w czasie COVID-u byłem w pracy.

Musiałem się mierzyć z dramataми ludzkimi, musiałem się mierzyć z pełnomocnikami, którzy mnie prosili o to, żebym sprawy zdejmował, znośił, z problemami zamawiających, którzy chcieli pchać swoje inwestycje do przodu, musiałem znajdować tutaj rozwiązania w ramach budżetu, który mam, gdyż przecież nikt mi budżetu nie zwiększył. Przepraszam, ale też nie chciałbym, żeby czy urząd, czy ja osobiście, czy prezes Urzędu Zamówień Publicznych był utożsamiany z jakimiś nieprawidłowościami, dlatego że w tym zakresie ani sobie, ani moim pracownikom niewiele mogę mieć do zarzucenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Jeszcze pani poseł Janyska w ramach konkluzji.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Szanowni państwo, już bardzo krótko w ramach konkluzji. Panie prezesie, widzi pan, pan nie może skontrolować celowości, my nie możemy. Mimo że mamy prawo, to nie dostajemy takich informacji. Chyba musimy się zastanowić, w jaki sposób to uregulować, żeby jednak była kontrola i sprawdzalność.

Absolutnie zgadzam się z panem co do waloryzacji. Pamiętam, jak jako projektodawca ustawy w mojej pierwszej kadencji poselskiej wprowadzałam waloryzację, która obowiązkowo miała wynikać z obciążeń publicznoprawnych. To był ten początek, który później dalej się rozwijał. Pamiętam, i myślę, że nie tylko ja, ale wszyscy tu siedzący na sali pamiętamy, tak jak pan, panie prezesie, każdy dzień. Dziękujemy panu za to, że pan był na posterunku w niełatwej pracy. My też byliśmy na posterunku. Dlatego że pamiętam, jak w biurze poselskim organizowałyśmy i szyłyśmy maseczki, to niech mi pan wierzy, że to nie są emocje, ale to jest zwykłe ludzkie wkurzenie, kiedy później patrzy się na to, że pospolite ludzkie ruszenie potrafiło zaopatrywać szpitale, a setki milionów złotych zostały wyrzucone po prostu ot tak sobie.

Dzisiaj po 2 latach nie ma możliwości skontrolowania, nie ma możliwości wyciągnięcia konsekwencji, w ogóle sprawdzenia, w jaki sposób to przebiegało. Tak normalnie po prostu oprócz tego, że jest to nieprawidłowe, to jest też denerwujące, ale myślę, że wszyscy jak tutaj dzisiaj w tym posiedzeniu uczestniczymy, czyli państwo z resortu, pan minister, państwo z resortu, pan prezes ze swoim urzędem i my posłowie w Sejmie mamy obowiązek i możemy robić jedną rzecz, możemy absolutnie być jednym frontem za wprowadzaniem do ustaw takich zapisów, które naprawdę pozwalają na kontrolę finansów publicznych, na przeciwdziałanie ich marnotrawieniu. Chociażby to, co zostało zapisane później w kwestii publikowania informacji o zamówieniach poza trybem, mogło być zrobione od początku. Wiecie państwo o tym doskonale, gdyż takie poprawki były przygotowywane, o to prosiliśmy. Dzięki temu na pewno uniknęlibyśmy, tak jak powiedziałam na początku mojej wypowiedzi, na pewno mogłoby to być działaniem prewencyjnym. Taką rolę na pewno by to wypełniło. Myślę, że jeszcze powinniśmy się zastanowić nad wprowadzeniu tego do przepisów, tylko oczywiście jeżeli nie będzie takiej woli ze strony wszystkich, to możemy sobie tylko pomarzyć o kontroli następczej, ex post.

Jeszcze w odpowiedzi do pana ministra. Pan minister powiedział, że zasadniczo, z reguły po 2 latach robi się ocenę ex post funkcjonowania danej ustawy, ale jak sam pan nazwał, to było rozwiązanie epizodyczne, wyjątkowe. Myślę, że rozwiązania epizodyczne i wyjątkowe jednak muszą być na bieżąco monitorowane i kontrolowane, żeby uniknąć być może podobnych zdarzeń w 2021 roku oraz tym nadchodzącym, ponieważ cały czas ta regulacja prawna obowiązuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i panu prezesowi.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Panie przewodniczący, przepraszam, jeszcze kolega i ja też dosłownie dwa zdania, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Nie przedłużając bynajmniej, panie przewodniczący, króciutko chciałbym się odnieść do wystąpienia pana prezesa, bardzo wyczerpującego, odnoszącego się do wszystkich poruszonych kwestii, ale w pierwszej części niezwykle emocjonalnego. Panie prezesie, bynajmniej nikt panu na tej sali nie zarzucił brak pracowitości, nikt bynajmniej na tej sali nie kojarzy pana i nie będzie kojarzyć z nieprawidłowościami, aferami i z tymi wszystkimi wątpliwymi sytuacjami, o których mówiliśmy. Natomiast jeżeli pan minister, jak również pan mówicie o profesjonalizacji, jeżeli to słowo bardzo często pojawiało się podczas referowania przedmiotowej problematyki, to dla mnie profesjonalizacja jako priorytet to właśnie eliminacja tych patologii, tych nieprawidłowości i tych afer, o których mówiliśmy. Nie ma na to czasu, nikt nie chce tutaj uprawiać polityki, ale proszę mi pokazać, proszę mi wskazać takie państwo Unii Europejskiej, w którym rząd kupował respiratory, kupował maseczki, kupował przyłbice od handlarzy bronią, od handlarza oscypkami czy od instruktorów narciarstwa. Mówimy o poważnych kwestiach. Dlatego pytając, odnosiliśmy się do proponowanych zmian legislacyjnych, do proponowanych zmian regulacji, do proponowanych zmian przepisów tak, żeby takie sytuacje nigdy już się nie powtórzyły. Tyle i aż tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie prezesie, Wysoka Komisjo, dosłownie kilka zdań. Rzeczywiście tutaj pan prezes, jak też pani przewodnicząca mówili o przepisach epizodycznych. Problem w tym, że przepisy epizodyczne pomimo tego, że miały być na w miarę krótki okres w celu umożliwienia odpowiedniej reakcji, dzisiaj nadal obowiązują. Nadal kancelaria premiera czy premier wręcz osobiście dysponuje miliardowym budżetem związanym z przeciwdziałaniem COVID, z którego środki po prostu wypływają w bliżej nieokreślony sposób. Wydaje mi się, panie prezesie, że pan jako obywatel, który również płaci podatki, chciałby mieć pewność, że ciężko zarobione pieniądze przez wszystkich obywateli wydawane są w sposób rzetelny, transparentny, że w tych wszystkich aspektach konsekwentnie jest dbanie o to, żeby środki nie były marnotrawione.

Ja również przypominam sobie te ciężkie dni, kiedy w ramach Komisji Finansów Publicznych pracowaliśmy od rana do rana po kilkanaście godzin, procedując przepisy. Niestety, panie prezesie, wtedy też było tak, oczywiście to nie jest do pana żaden zarzut, ale przypomnienie pewnych wydarzeń, otóż wtedy też było tak, że ze strony rządu przy okazji tych jakoby epizodycznych przepisów mieliśmy do czynienia z próbą przepychania różnego rodzaju mniejszych lub większych interesów i interesików. Nagle okazało się, że w ustawach, które miały być walką, miały służyć do walki z epidemią, niektórzy próbowali po prostu robić swoje interesy, tak jak przy okazji wydatkowania środków publicznych. Stąd też nasze pełne troski pytania o to, jak to w ocenie urzędu było widziane.

Dziękuję bardzo za tę dogłębną odpowiedź, niemniej jednak zgodzę się z panią przewodniczącą, że powinniśmy jednak – to pewnie jest decyzja rządu – prowadzić do takiej sytuacji, w której wszyscy, którzy podatki płacą, płacą je w przeświadczeniu, są pewni tego, że groszem publicznym dysponujemy w najlepszy możliwy sposób, że decyzje podejmowane są w oparciu o kryteria celowości, rzetelności i transparentności w zakresie rozliczania ciężko zarobionych środków. Jest to zdanie, którym chciałbym zakończyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dziękuję zarówno panu ministrowi, jak i panu prezesowi za wyczerpujące i szerokie przedstawienie problemu. Państwu posłom dziękuję za dyskusję. Myślę, że biorąc pod uwagę zakres potrzeb i wydatków pandemicznych, sprawy, które w efekcie końcowym zostały skierowane do prokuratury, będą tam wyjaśnione. Natomiast rzeczywistość jest

taka, że w jakiś sposób w ramach działalności, która była prowadzona, jednak sprawy pandemiczne w Polsce w moim przekonaniu zostały całkiem nieźle opanowane.

Serdecznie państwu dziękuję za udział w dyskusji. Dziękuję za przedstawienie całej tematyki.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo. Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji.